

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/243245,Adam-Dziurok-Nie-powiedziano-nam-dlaczego-nas-zabrano-Osady-w-obozie-w-Swietochlowicach-Zgodzie-w-1945-roku>
02.06.2026, 17:55

Adam Dziurok: „Nie powiedziano nam, dlaczego nas zabrano”... Osadzeni w obozie w Świętochłowicach-Zgodzie w 1945 roku

Bilans kilkumiesięcznego funkcjonowania obozu pozostaje jedną z najtragiczniejszych kart okresu zaprowadzania reżimu komunistycznego na Górnym Śląsku w 1945 r., w którym rozliczenia za odstępstwo od narodowości polskiej i zbrodnie okresu wojny zbiegły się z bestialstwem funkcjonariuszy UB.

06.05



Świętochłowice-Zgoda. Pozostałość po obozie Zgoda, brama z tablicami upamiętniającymi ofiary. Fot. K. Łojko (IPN)

Podniesiony do rangi jednego z symboli tzw. Tragedii Górnośląskiej 1945 roku Obóz Pracy w Świętochłowicach (z racji lokalizacji przy hucie Zgoda nazywany także obozem Świętochłowice-Zgoda lub Zgoda) był od lutego do listopada 1945 r. jednym z najważniejszych miejsc odosobnienia dla górnośląskiej ludności uznanej za niemiecką (w tym głównie wpisanych na folklistę) lub podejrzanej o udział w zbrodniach okresu wojny.

Dlaczego? Gdzie?

W wielu zeznaniach byłych więźniów pojawia się wątek pewnej dezorientacji odnośnie do podstaw ich zatrzymania i osadzenia w obozie. Znajdujemy więc głosy, które wskazują na całkowitą nieznaną powodów represji lub też kwestionujących ich zasadność:

- „Przez cały okres pobytu w obozie nie dowiedziałam się, dlaczego zostałam zatrzymana”;

- „Nie wiem, za co byłem osadzony”;
- „Nikt nie mówił mi, dlaczego zostałem zatrzymamy, ale domyśliłem się, że to było w związku z moją narodowością niemiecką i zapisaniem na volksliście pod numerem 2”;
- „Nie powiedziano nam, dlaczego nas zabrano, nie postawiono żadnych zarzutów poza tym, że jesteśmy Niemcami”;
- „(...) któregoś dnia przyjechał do nas prokurator. Wszystkich nas przesłuchiwał. Pytał się mnie, za co tutaj siedzę. Odpowiedziałem, że nie wiem, bo faktycznie nie wiedziałem, nikt mi niczego nie zarzucił”;
- „Nie wiem, czy powodem naszego zatrzymania mógł być donos, bo ani ja, ani nikt z mojej rodziny nigdy nikomu nic złego nie zrobił”.

Ten sam brak zrozumienia logiki polityki represyjnej władz komunistycznych okazywali członkowie rodzin osadzonych:

- „Zastanawialiśmy się, co mogło być przyczyną zatrzymania ojca”;
- „Nie wiem za co zamknęli mi męża”;
- „Przyczyny aresztowania mojego męża nie są mi znane. Ponieważ mój mąż zawsze był Polakiem, przypuszczam, że aresztowanie nastąpiło na skutek jakiejś pomyłki”.

Poczucie dezorientacji wśród rodzin potęgował fakt, że często nie mieli oni informacji o tym, gdzie trafiali ich najbliżsi. Przed bramą obozu w Świętochłowicach gromadziły się dziesiątki kobiet ze zdjęciami mężów i synów, chcąc się dowiedzieć, czy są tam przetrzymywani i jaki jest ich stan.

Dura lex czy bezprawie?

Od strony formalno-prawnej osadzenie w świętochłowickim obozie odbywało się na podstawie kilku aktów prawnych, będących formą rozliczeń z okresem wojny, skierowanych przede wszystkim przeciwko renegatom narodowym (folksdojczom), „wrogim elementom” oraz zbrodniarzom faszystowsko-hitlerowskim. Stosowano więc „środki zabezpieczające” w formie odosobnienia w obozie „zdrajców Narodu”, przewidziane w dekreście PKWN z 4 listopada 1944 r. (który dotyczył jednak tylko terenów byłego Generalnego Gubernatorstwa), a następnie przepisy ustawy z 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów.

Zamykanie osób wpisanych na folkslistę (najczęściej dotyczyło to osób z kategorią II) miało zwykle charakter uznaniowy. Ustawa majowa przewidywała, że osoby wpisane do II grupy DVL traktowane będą jak Niemcy oraz zdrajcy i muszą złożyć wnioski o rehabilitację, a do czasu przywrócenia praw obywatelskich ich majątek podlega opisowi i zajęciu, a oni sami mają zostać umieszczeni w miejscach odosobnienia (obozach). Stamtąd pisali wnioski o rehabilitację, które dopiero po wielu miesiącach miały szansę na sądowe rozstrzygnięcie.

[Czytaj artykuł Adama Dziuroka „Nie powiedziano nam, dlaczego nas zabrano”... Osadzeni w obozie w Świętochłowicach-Zgodzie w 1945 roku na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Represje, Tragedia Górnośląska

Artykuł